



Parafia św. Augustyna

ISSN 2300-9233

ul. Nowolipki 18, 01-019 Warszawa

Msze św. dzień powszedni: 7⁰⁰, 8⁰⁰, 9⁰⁰, 18³⁰

niedziela: 7⁰⁰, 8³⁰, 10⁰⁰, 11³⁰, 13⁰⁰, 18³⁰ i 19⁴⁵

Spowiedź św. na każdej Mszy św.

Kancelaria: od wtorku do piątku w godz. 9³⁰ - 10⁰⁰; 16⁰⁰ - 17⁴⁵

tel.: 22-838-30-95 tylko w godz. urzędowania

Konto parafii św. Augustyna: 56 1240 2063 1111 0010 0087 4213

XIV niedziela zwykła

3 lipca 2022

LITURGIA SŁOWA

Iz 66,10-14c; Ps 66; Ga 6,14-18; Łk 10,1-12.17-20

Ref. psalmu: Niech cała ziemia chwali swego Boga.

Jezus wyznaczył jeszcze innych siedemdziesięciu dwóch uczniów i wysłał ich po dwóch przed sobą do każdego miasta i miejscowości, dokąd sam przyjsć zamierzał. Powiedział też do nich: „Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało; proście więc



Pana żniwa, żeby wyprawili robotników na swoje żniwo. Idźcie, oto was posyłam jak owce między wilki. Nie noście z sobą trzosa ani torby, ani sandałów; i nikogo w drodze nie pozdrawiajcie. Gdy do jakiego domu wejdziecie, najpierw mówcie: »Pokój

temu domowi«. Jeśli tam mieszka człowiek godny pokoju, wasz pokój spocznie na nim; jeśli nie, powróci do was. W tym samym domu zostańcie, jedząc i pijąc, co mają; bo zasługuje robotnik na swą zapłatę. Nie przechodźcie z domu do domu. Jeśli do jakiego miasta wejdziecie i przyjmą was, jedzcie, co Wam podadzą; uzdrawiajcie chorych, którzy tam są, i mówcie im: »Przybliżyło się do was królestwo Boże«. Lecz jeśli do jakiego miasta wejdziecie, a nie przyjmą was, wyjdźcie na jego ulice i powiedzcie: »Nawet proch, który z waszego miasta przylgnął nam do nóg, strząsamy wam. Wszakże to wieście, że bliskie jest królestwo Boże«. Powiadam wam: Sodomie lżej będzie w ów dzień niż temu miastu». Wróciło siedemdziesięciu dwóch z radością mówiąc: „Panie, przez wzgląd na Twoje imię nawet złe duchy nam się poddają”. Wtedy rzekł do nich: „Widziałem szatana spadającego z nieba jak błyskawica. Oto dałem wam władzę stąpania po wężach i skor-

Jezus wysłał swoich uczniów wszędzie tam, „dokąd sam przyjsć zamierzał”. Czy czuję się uczniem Jezusa w moim środowisku życia, w rodzinie, wspólnocie, w pracy? Jak głębokie jest we mnie przekonanie, że tam, gdzie żyję i pracuję, jestem „posłanym” przez Jezusa? Co najbardziej przeszkadza mi w byciu świadkiem Jezusa? Postaram się wypowiedzieć przed Jezusem przyczyny lub okoliczności, dla których przestaję być wiernym i posłusznym misji Jezusa: osoby, rzeczy, inne uzależnienia, lenistwo, wstyd, lęk o opinię, kariera? Jezus posyła mnie, abym wprowadzał pokój między ludzi. Czy w moim domu, wspólnocie potrafię wprowadzać pokój? Spokój?

Podziękuję Jezusowi za wszystkie cechy mojego charakteru, gesty, słowa, przez które buduję atmosferę jedności, współczucia, dobroci i pokoju wśród bliskich. Jakie to są cechy? Poproszę Pana Jezusa, aby pomógł mi odkryć i uznać w sobie istnienie słabości, wad, zachowań, przez które najczęściej jestem przyczyną zwady czy nieporozumień, którymi ranię bliskich. Wypowiem je szczerze przed Jezusem. Na tyle będę mógł pomagać innym w odzyskiwaniu zdrowia duszy, wewnętrznego pokoju, na ile sam będę doświadczał pokoju we własnym sercu. Jaki jest obecny stan mojego wnętrza? Jakie są we mnie emocje? Zaproszę Pana Jezusa w moje życie, aby uzdrowił korzenie mojego niepokoju i duchowego nieporządku. Będę powtarzał: „Panie Jezu, przywróć mi pokój serca”.

Krzysztof Wons SDS

panionach, i po całej potędze przeciwnika, a nic wam nie zaszkodzi. Jednak nie z tego się cieszcie, że duchy się wam poddają, lecz cieszcie się, że wasze imiona zapisane są w niebie”. – *Oto słowo Pańskie.*

KOMENTARZE DO CZYTAŃ

Przygotowane przez Bractwo Słowa Bożego

Komentarz do pierwszego czytania

Jeśli chcemy zgłębiać pisma proroków, niezwykle pomocny będzie aspekt historyczny. Punktem wyjścia jest często jakiś problem, błąd lub grzech Izraela. Historia nie jest dla niego nauczycielką. Przymiemy, jakim związał się z Bogiem, jest stale przez niego łamane. W tym momencie możemy zapytać samych siebie: czy ja uczę się na błędach, czy doświadczanie Bożego Miłosierdzia zbliża mnie do Boga, czy jestem wobec tego obojętny/a? Prorok, piętnując grzechy bałwochwalstwa, chciwości, nieposłuszeństwa, wskazuje, że tylko one są powodem niewoli asyryjskiej. Wszystko, co oddala od Boga, zapewnia stan niewoli.

Imię Izajasza oznacza „Jahwe zbawi”. Ukazuje ono istotę relacji grzesznego człowieka do Boga, a mianowicie nadzieję na zbawienie, na ocalenie, na ratunek. Ilekroć wdepniemy w jakieś życiowe bagno, oby wtedy zajaśniała w naszym sercu nadzieja, że tylko Bóg może nas zbawić.

Ostatnia część księgi, rozdziały 56-66, jest przepełniona triumfalną nadzieją na poprawę sytuacji, w której znalazł się Izrael. Rozważany fragment nosi tytuł „Poemat pocieszający”. Jahwe jest Bogiem, który zmienia płacz w wesele, prorok nawołuje do wielkiej radości, bo zbliża się pokój. Jerozolima - miasto pokoju i pociechy - jest zapowiedzią nieba po naszych ziemskich zmaganiach.

Żywe Słowo daje nam pokarm w postaci tekstu, który był napisany i dotyczył dalekiej historii, a mimo to jest niezwykle aktualny, bo nasze życie duchowe jest nieustannym powracaniem z niewoli do Boga, aż dojdziemy do niebieskiego Jeruza

-lem.

Komentarz do psalmu

Tylko Bóg jest godzien chwały, tylko w Jego Osobie pokładamy nadzieję. Psalmista przywołuje jedno z najważniejszych wydarzeń, które w oczach człowieka wydawały się beznadziejne: Wj 14, 21-22 – przejście suchą stopą przez morze i Joz 3,15-17 – przejście suchą stopą przez Jordan. Ważne jest, aby wspominać takie doświadczenia duchowe, które dają nam siłę i ukazują, że to Pan jest pełen potęgi i mocy.

Komentarz do drugiego czytania

Chlubą dla rodzica jest nowonarodzone dziecko, a dla chrześcijanina nowe narodzenie przez zanurzenie w Męce, Śmierci i Zmartwychwstaniu Jezusa. Krzyż jest naszym znakiem nie przez swoją brutalność, ale przez połączenie nieba i ziemi w ofierze Jezusa. Jeśli nie odrodzimy się jako nowe stworzenie przez Krzyż to żadne rytuały i tradycja religijna nie będą miały znaczenia dla naszego zbawienia. Nowe stworzenie żyje pełnią przykazania miłości Boga i człowieka.

Komentarz do Ewangelii

Jezus zachęca nas do głoszenia słowa bez obciążeń, które utrudniają misję. Wszystko, co skupia niepotrzebnie naszą uwagę lub marnuje energię robotnika, powinno być odrzucone. Najważniejszy jest cel misji, czyli obfite głoszenie słowa. Niesamowicie istotną rzeczą jest też szacunek dla wolnej woli słuchacza. Musimy mieć świadomość, że każdy człowiek ma inny czas dojrzwania w wierze i w przyjęciu słowa lub, że niestety może je odrzucić.

Jeśli z wiarą wypełniamy wolę Bożą, cieszymy się, że nasze imiona

KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

1568 "Wszyscy prezbiterzy, ustanowieni przez święcenia w stanie kapłańskim, związani są z sobą najściślej braterstwem sakramentalnym; szczególnie zaś w diecezji, której służbie są oddani pod zwierzchnictwem własnego biskupa, tworzą jeden zespół prezbiterów". Jedność prezbiterium wyraża się w liturgii poprzez zwyczaj, zgodnie z którym podczas obrzędu święceń po biskupie na nowo wyświęconego wkładają ręce także kapłani.

1569 "Na niższym szczeblu hierarchii stoją diakoni, na których nakłada się ręce »nie dla kapłaństwa, lecz dla posługi«. Przy święceniach diakonatu tylko biskup wkłada ręce. Oznacza to, że diakon jest specjalnie związany z biskupem w zadaniach swojej "diakonii".

1570 Diakoni uczestniczą w specjalny sposób w posłaniu i łasce Chrystusa. Sakrament święceń naznacza ich pieczęcią ("charakterem"), której nikt nie może usunąć. Upodabnia ich ona do Chrystusa, który stał się "diakonem", to znaczy sługą wszystkich. Do diakonów należy między innymi asystowanie biskupowi i prezbiterom przy celebracji Boskich misterii, szczególnie Eucharystii, jej udzielanie, asystowanie przy zawieraniu małżeństwa i błogosławienie go, głoszenie Ewangelii i przepowiadanie, prowadzenie pogrzebu i poświęcanie się różnym posługom miłości.

zapisane są w niebie, w Księdze Życia, jak to określa Apokalipsa.

Komentarze zostały przygotowane przez Monikę Aleksandrowicz

KULT NAJDROŻSZEJ KRWI JEZUSA CHRYSTUSA

Do czasu reformy kalendarza liturgicznego po Soborze Watykańskim II w dniu 1 lipca obchodzona była uroczystość Najdroższej Krwi Chrystusa. Obecnie obchód ten został w Kościele Powszechnymłączony z uroczystością Najświętszego Ciała Chrystusa (zwaną popularnie Bożym Ciałem), zachował się jedynie – na zasadzie pewnego przywileju – w zgromadzeniach Księży Misjonarzy i Sióstr Adoraterek Krwi Chrystusa.

Do dziś istnieją kościoły pod wezwaniem Najdroższej Krwi Chrystusa. Jak Boże Ciało jest rozwinięciem treści Wielkiego Czwartku, tak uroczystość Najdroższej Krwi Jezusa była jakby przedłużeniem Wielkiego Piątku. Ustanowił ją dekretem Redempti sumus w roku 1849 papież Pius IX i wyznaczył to święto na pierwszą niedzielę lipca. Cały miesiąc był poświęcony tej tajemnicy.

Papież św. Pius X przeniósł święto na dzień 1 lipca. Papież Pius XI podniósł je do rangi świąt pierwszej klasy (1933) na pamiątkę dziesiętnastu wieków, jakie upłynęły od przelania za nas Najświętszej Krwi. Szczególnym nabożeństwem do Najdroższej Krwi Pana Jezusa wyróżniał się św. Kasper de Buffalo, założyciel osobnej rodziny zakonnej pod wezwaniem Najdroższej Krwi Pana Jezusa (+ 1837). Misjonarze Krwi Chrystusa mają swoje placówki także w Polsce. Od roku 1946 pracują w Polsce także siostry Adoratorki Krwi Chrystusa, założone przez św. Marię de Matias. Gorącym nabożeństwem do

Św. Jan Paweł II powiedział

Zaczyna się lipiec, miesiąc, który zgodnie z ludową tradycją poświęcony jest kontemplacji Najświętszej Krwi Chrystusa, niezgłębionej tajemnicy miłości i miłosierdzia.

Apostoł Paweł w Liście do Galatów stwierdza, że «ku wolności wyswobodził nas Chrystus» (Ga 5, 1). Ta wolność ma bardzo wysoką cenę: jest nią życie, krew Odkupiciela. Tak! Krew Chrystusa jest ceną, którą Bóg zapłacił, aby wyzwolić ludzkość z niewoli grzechu i śmierci.

Krew Chrystusa jest niezbitym dowodem miłości niebieskiego Ojca do każdego człowieka, bez żadnego wyjątku.

Wszystko to bardzo jasno wyraził bł. Jan XXIII, który otaczał Krew Pańską wielkim nabożeństwem, wyniesionym z domu, gdzie słyszał w dzieciństwie, jak rodzina odmawiała litanie jej poświęcone. Jako papież napisał list apostolski wzywający do krzewienia tego kultu (*Inde a primis*, 30 czerwca 1959 r.) i zachęcił wiernych do rozważania nieskończonej wartości tej Krwi, «której jedna kropla może wybawić cały świat od wszelkiej winy» (hymn *Adoro Te devote*).

Niech rozważanie ofiary Pana, zadatku nadziei i pokoju dla świata, będzie zachętą i bodźcem do budowy pokoju również tam, gdzie wydaje się on niemal nieosiągalny.

Najdroższej Krwi wyróżniał się także papież św. Jan XXIII (+ 1963). On to zatwierdził litanie do Najdroższej Krwi Pana Jezusa, a w liście *Inde a primis* z 1960 r. zachęcał do tego kultu.

Nabożeństwo ku czci Krwi Pańskiej ma uzasadnienie w Piśmie Świętym, gdzie wychwalana jest krew męczenników, a przede wszystkim krew Jezusa Chrystusa. Po raz pierwszy Pan Jezus przelał ją przy obrzezaniu. W niektórych kodeksach w tekście Ewangelii według świętego Łukasza można znaleźć informację, że podczas modlitwy w Ogrodzie Oliwnym pot Jezusa był jak krople krwi (zob. Łk 22, 44). Nader obficie płynęła ona

przy biczowaniu i koronowaniu cierniem, a także przy ukrzyżowaniu. Kiedy żołnierz przebił Jego bok – natychmiast wypłynęła krew i woda (J 19, 24). Serdeczne nabożeństwo do Krwi Pana Jezusa mieli święci średniowiecza. Połączone ono było z nabożeństwem do Rany Pana Jezusa, a zwłaszcza do Rany Jego boku. Wyróżniali się tym nabożeństwem: św. Bernard (+ 1153), św. Anzelm (+ 1109), bł. Gueryk d'Igny (+ 1160) i św. Bonawentura (+ 1270). Dominikanie w piątek po oktawie Bożego Ciała, chociaż nikt nie spodziewał się jeszcze, że na ten dzień zostanie kiedyś ustanowione święto Serca Pana Jezusa, odmawiali oficjum o Ranie boku.

MODLITWA ZAWIERZENIA

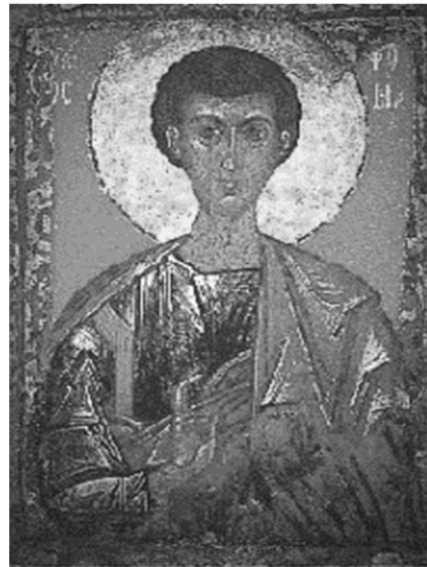
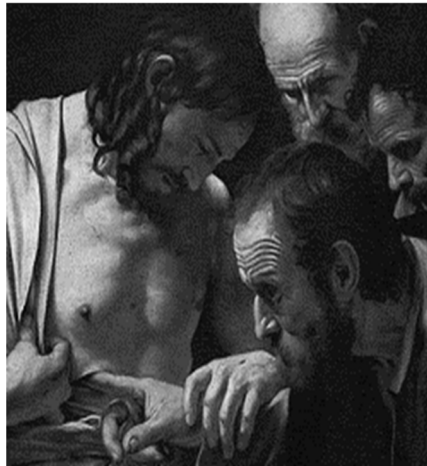
Panie Jezu, zanurzam w Twojej Przenajdroższej Krwi rozpoczynający się dzień, który jest darem Twojej nieskończonej miłości. Zanurzam w Twojej Krwi siebie. Wszystkich, których dziś spotkam, o których pomyślę czy w jakikolwiek sposób o nich się dowiem. Zanurzam moich bliskich i osoby powierzające się mojej modlitwie. Zanurzam w Twojej Krwi, Panie, wszystkie sytuacje, które dziś zaistnieją, wszystkie sprawy, które będę załatwiać, rozmowy, które będę prowadzić, prace, które będę wykonywać i mój odpoczynek. Zapraszam Cię, Jezu, do tych sytuacji, spraw, rozmów, prac i odpoczynku. Proszę, aby Twoja Krew przenikała te osoby i sprawy, przynosząc według Twojej woli uwolnienie, oczyszczenie, uzdrowienie i uświęcenie. Niech dziś zajaśnieje chwała Twojej Krwi i objawi się jej moc. Przyjmuję wszystko, co mi dziś ześlesz, ku chwale Twojej Krwi, ku pożytkowi Kościoła świętego, i jako zadośćuczynienie za moje grzechy, składając to wszystko Bogu Ojcu przez wstawiennictwo Maryi. Oddaję siebie do pełnej dyspozycji Maryi, zawierając Maryi moją przeszłość, przyszłość i teraźniejszość, bez warunków i bez zastrzeżeń. Amen.

Teksty ewangeliczne w siedmiu miejscach poświęcają Tomaszowi Apostołowi łącznie 13 wierszy. Z innych ksiąg Pisma świętego, jedynie Dzieje Apostolskie wspominają o nim jeden raz.

Tomasz, zwany także Didymos (tzn. bliźniak), należał do ścisłego grona Dwunastu Apostołów. Ewangelie wspominają go, kiedy jest gotów pójść z Jezusem na śmierć (J 11, 16); w Wieczerniku podczas Ostatniej Wieczerzy (J 14, 5); osiem dni po zmartwychwstaniu, kiedy ze sceptycyzmem wkłada rękę w bok Jezusa (J 20, 19-29); nad Jeziorem Genenezaret, gdy jest świadkiem cudownego połowu ryb po zmartwychwstaniu Jezusa (J 21, 2).

Osobą św. Tomasza Apostoła wyjątkowo zainteresowała się tradycja chrześcijańska. Píše o nim wiele Euzebiusz z Cezarei, pierwszy historyk Kościoła, Rufin z Akwilei, św. Grzegorz z Nazjanzu, św. Ambroży, św. Hieronim i św. Paulin z Noli. Według ich relacji św. Tomasz miał głosić Ewangelię najpierw Partom (obecny Iran), a następnie w Indiach, gdzie miał ponieść śmierć męczeńską w Calamina w 67 r. Piszą o tym wspomniani wyżej autorzy. Tak też podaje *Martyrologium Rzymskie*. Jako miejsce pochówku podawany jest Mailapur (przedmieście dzisiejszego Madrasu). Jednak już w III wieku jego relikwie przeniesiono do Edessy, potem na wyspę Chios, a w roku 1258 do Ortony w Italii.

O zainteresowaniu osobą św. Tomasza Apostoła świadczą także liczne apokryfy: *Historia Abgara*, *Apokalipsa Tomasza*, *Dzieje Tomasza* i *Ewangelia Tomasza*. Pierwszy apokryf znamy jedynie z relacji Euzebiusza (+ ok. 340). *Apokalipsa św. Tomasza*, zwana także *Listem Pana naszego Jezusa Chrystusa do Tomasza* lub *Słowami Zbawiciela*



do Tomasza opisuje koniec świata. Ciekawsza jest *Ewangelia św. Tomasza*. Na jej treść składają się *logia*, czyli słowa Chrystusa. Zdań tych jest 114. Według Euzebiusza zbiór ten miał posiadać biskup św. Papiasz (+ ok. 130) i miał nawet do nich napisać komentarz. Część tych słów odkryto w roku 1897 i 1903 w Egipcie w Oxyrhynchos. Od tej "ewangelii" należy odróżnić jeszcze jedną, zupełnie inną, także przypisywaną św. Tomaszowi. Zawiera ona opis życia lat dziecięcych Pana Jezusa. Stąd właśnie wzięty się średniowieczne legendy o ptaszkach, klejonych z gliny i ożywianych przez Pana Jezusa w zabawie z rówieśnikami itp.

Interesujący i oryginalny jest ostatni wymieniony wyżej apokryf

- *Dzieje Tomasza*. Powstał on dopiero w wieku IV/V. Opisuje on podróż św. Tomasza do Indii w roli architekta na zaproszenie tamtejszego króla Gondafora. Zamiast jednak budować pałac królewski, św. Tomasz głosił Ewangelię, a pieniądze przeznaczone na budowę pałacu wydawał na ubogich. Na skutek jego nauk i cudów nawrócił się król i jego rodzina.

Katolickie Indie czczą św. Tomasza jako swojego Apostoła. Około roku 52 po Chrystusie miał on wylądować na zachodnim wybrzeżu Malabaru i założyć tam siedem kościołów. Kiedy w roku 1517 Portugalczycy wylądowali w Mylapore, miano im pokazać grób Apostoła. Pamięć o Apostole zachowali tamtejsi chrześcijanie nestoriańscy. W Indiach jest również najgłośniejsze sanktuarium św. Tomasza Apostoła. Znajduje się ono na miejscu, gdzie według miejscowej tradycji Tomasz miał ponieść śmierć męczeńską. Miejsce to ma różne nazwy: Calamina (najczęściej spotykana), Thomas Mount (Góra Św. Tomasza), Madras, Maabar i Meliapore. Wszystkie te nazwy oznaczają jedną miejscowość: "Górę Św. Tomasza", położoną na jednym z przedmieść Madrasu.

Św. Tomasz jest patronem Indii, Portugalii, Urbino, Parmy, Rygi, Zamościa; architektów, budowniczych, cieśli, geodetów, kamieniarzy, murarzy, stolarzy, małżeństw i teologów.

W ikonografii św. Tomasz przedstawiany jest jako młodzieniec (do XIII w. na Zachodzie, do XVIII w. na Wschodzie), później jako starszy mężczyzna w tunice i płaszczu. W prezentacji ikonograficznej powraca wątek "niewiernego" Tomasza. Atrybutami Świętego są: kątownica, kielich, księga, miecz, serce, włócznia, którą go przeszyto, zwój.

Prosimy o ofiary na pokrycie kosztów druku gazetki. Bóg zapłać!

Redagują: ks. prał. Walenty Królak oraz Parafianie.

www.swaugustyn.pl

Wydawca: Parafia św. Augustyna, ul. Nowolipki 18, 01-019 Warszawa. 300 egz. Opracowanie biuletynu i druk: lis888@wp.pl